

DIANA DAJNOWICZ

Wydział Prawa

Uniwersytet w Białymstoku

e-mail: ddajnowicz@gmail.com

PRAWNA OCHRONA KOBIET W ŚWIETLE WYBRANYCH ORZECZEŃ EUROPEJSKIEGO TRYBUNAŁU PRAW CZŁOWIEKA

Uwagi wstępne

W dniu 5 maja 1949 roku, po burzliwym i wyniszczającym okresie dwóch wojen światowych, 10 państw europejskich powołało do istnienia Radę Europy – organizację międzynarodową, która zajmować się miała rozpowszechnianiem wartości demokratycznych, ochroną praw człowieka oraz powszechnym zaprowadzeniem rządów prawa w państwach Starego Kontynentu¹. Organizacja ta zakładała współpracę demokratycznych państw europejskich „przez zawieranie układów i prowadzenie wspólnego działania w dziedzinie gospodarczej, społecznej, kulturalnej, naukowej, prawnej i administracyjnej, jak również przez ochronę i rozwijanie praw człowieka i podstawowych wolności”². Osiągnięcie założonych celów możliwe było dzięki stworzeniu odpowiedniej struktury instytucjonalnej oraz realizowaniu funkcji prawotwórczej. Na przestrzeni wszystkich lat działalności tej organizacji stworzono ponad 190 konwencji, które wchodzą w skład ogólnoeuropejskiego systemu prawnego. Najważniejszym spośród

¹ J. Jaskiernia, *Prawa kobiet w systemie aksjologicznym Rady Europy*, [w:] *Prawa kobiet we współczesnym świecie*, red. L. Kondratiewa-Bryzik, W. Sokolewicz Warszawa 2011, s. 70.

² J. Kaczmarek, *Rada Europy*, Wrocław 2002, s. 99.

wszystkich uchwalonych przez Radę Europy dokumentów jest Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 listopada 1950 roku (dalej: Konwencja). Pomimo że Konwencja stanowi akt prawny Rady Europy, z uwagi na to, że zawiera ona w sobie podstawowy system norm demokratycznych³, do jej postanowień często odwołuje się również prawo oraz orzecznictwo Unii Europejskiej⁴.

Na mocy postanowień Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i pod auspicjami Rady Europy, utworzono organ sędziowski właściwy do rozstrzygania w sprawach dotyczących naruszeń praw człowieka – Europejski Trybunał Praw Człowieka (dalej: Trybunał). Trybunał jest organem sądownictwa międzynarodowego, który zajmuje się ochroną praw człowieka oraz podstawowych wolności w Europie. Trybunał znajduje się w Strasburgu i składa się z tylu sędziów, ile państw członkowskich liczy Rada Europy. Powołanie go do istnienia było wydarzeniem dotychczas niespotkanym, bowiem stanowił on pierwszą instytucję międzynarodową, która miała się zajmować ochroną praw człowieka i wolności jednostki, przy jednoczesnym przyznaniu mu uprawnień do orzekania w sprawach skarg indywidualnych⁵.

Na przestrzeni wielu lat działalności Rady Europy, w szereg tej organizacji wstępowały kolejne państwa demokratyczne Europy. Przemiany w strukturze organizacyjnej Rady oraz reformy, jakie dokonywały się w krajach Starego Kontynentu spowodowały konieczność ewoluowania również tej instytucji międzynarodowej. W 1998 r. do Konwencji przyjęto Protokół nr 11. Zmienił on niejako status Trybunału, bowiem uczynił go wówczas jedynym organem sądowym Rady Europy, a ponadto każde państwo będące członkiem tej organizacji, zobowiązano do ratyfikowania Europejskiej Konwencji Praw Człowieka oraz do poddania się jurysdykcji Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.

Trybunał, jak nadmieniono, właściwy jest do rozstrzygania sporów dotyczących naruszenia praw człowieka i jego wolności. W praktyce odbywa się to w ten sposób, iż osoba, w której przekonaniu doszło do naruszenia prawa gwarantowanego jej przez Konwencję oraz Protokoły, może wnieść stosowną skargę. Trybunał, po zbadaniu przedmiotowej sprawy, rozstrzyga, czy doszło do naruszenia praw człowieka lub jego wolności. Zapadłe rozstrzygnięcia tworzą

³ J. Jaskiernia, dz. cyt., s. 71.

⁴ I. C. Kamiński, *Swoboda wypowiedzi w orzeczeniach Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu*, Kraków 2006, s. 17.

⁵ B. Gronowska, *Pięćdziesiąta rocznica powstania Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z perspektywy Polski*, „Prokuratura i Prawo” 2010, nr 1-2, s. 10.

orzecznictwo strasburskie, które oddziałuje na późniejszą działalność organów sądowych państw członkowskich Rady Europy. Jak wspomniano, Trybunał rozpatruje zawisłe przed nim sprawy na podstawie Konwencji. Skuteczność jej stosowania wynika ze statusu prawnego tego dokumentu, który jest integralną częścią wewnętrznego systemu prawnego Rady Europy, a co za tym idzie każde państwo członkowskie ma obowiązek implementacji norm w nim zawartych. Gdy przepis prawa krajowego państwa – członka Rady jest niezgodny z postanowieniami Konwencji, to właśnie jej przepisy mają pierwszeństwo zastosowania⁶.

Stanie na straży przestrzegania praw człowieka to jedno z najważniejszych zadań, jakie wyznaczył sobie Trybunał. Pomimo jego ciągłej aktywności, jak również pozytywnych społecznych i politycznych przemian, jakie dokonały się w Europie w okresie ostatnich dziesięcioleci, we wszystkich społeczeństwach europejskich wciąż dochodzi do łamania praw człowieka. Osoby borykające się z brakiem poszanowania ich uprawnień, nie znajdując wystarczającej ochrony w krajowym porządku prawnym oraz wśród organów władzy sądowniczej w swoim państwie, zmuszone są szukać wsparcia na arenie sądownictwa międzynarodowego. W niniejszym opracowaniu dokonana została analiza wybranych orzeczeń Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, które odnoszą się do kobiet i prawnej ochrony ich statusu we współczesnych społeczeństwach europejskich. Tematykę kobiecą w kontekście prawnej ochrony potraktowano tu rozszerzająco, co oznacza, iż brak jest ograniczenia do *stricte* praw kobiet i szeroko rozumianej dyskryminacji ze względu na płeć. Zamiast tego wzięto pod lupę zagadnienie łamania praw człowieka, z którymi kobiety europejskie się borykały.

Mogłoby się wydawać, że rozwój cywilizacyjny oraz przemiany społeczne, gospodarcze i polityczne zaprowadziły społeczeństwa europejskie do takiego punktu w historii, w którym każdy człowiek powinien swobodnie korzystać ze swoich praw i wolności, z jednoczesnym poszanowaniem przekonań innych ludzi. Rzeczywistość jest jednak zgoła odmienna, czego potwierdzeniem są m.in. częste doniesienia medialne o naruszaniu postanowień aktów prawnych stanowiących o prawach człowieka. Społeczeństwa europejskie nie pozostają jednak bez środków do działania – w sytuacji, kiedy ktoś ma uzasadnione przekonanie o łamaniu praw i wolności zagwarantowanych mu przez Konwencję, tzn. jest osobą pokrzywdzoną w rozumieniu tego aktu prawnego, może szukać wsparcia i ochrony przed Trybunałem.

⁶ M. A. Nowicki, *Wokół Konwencji Europejskiej. Komentarz do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, Warszawa 2013, s. 23.

Istotne zagadnienie stanowią te postanowienia Konwencji, które regulują sytuację kobiet – pokrzywdzonych naruszeniami praw człowieka. Kobieta, która dąży do udowodnienia naruszenia jej praw, musi wykazać, iż była bezpośrednio i osobiście dotknięta działaniem bądź zaniechaniem, które w skardze zarzuca⁷. Najczęściej, szeroko rozumiane działania Rady Europy i instytucji z nią ściśle powiązanych dotyczą takich obszarów jak przemoc wobec kobiet, walka z handlem ludźmi w celu wykorzystywania seksualnego oraz wolnego wyboru w sprawach reprodukcji i seksualności⁸.

Sprawa B. i L. przeciwko Wielkiej Brytanii⁹

Artykuł 12 Konwencji stanowi, iż każda kobieta i każdy mężczyzna mają prawo do zawarcia związku małżeńskiego oraz do założenia rodziny. Jedną z dwóch osób skarżących we wskazanej sprawie była L. Kobieta początkowo związała się z synem drugiego skarżącego. Małżeństwo po kilku latach zakończyło się rozwodem, po czym skarżąca i jej były teść stworzyli razem nieformalny związek. Po latach pozostawania w konkubinacie, partner kobiety zwrócił się do władz z pytaniem, czy mogą wraz z L. zawrzeć związek małżeński. Odpowiedź władz była odmowna, co w konsekwencji spowodowało wniesienie do Trybunału skargi, w której zarzucono naruszenie wyżej powołanego przepisu Konwencji.

Trybunał, po rozpoznaniu sprawy, przyznał, iż instytucja małżeństwa powinna mieć swoje uregulowanie w krajowym porządku prawnym. Okazało się, że brytyjskie przepisy prawa nie zawierają bezpośredniego zakazu zawarcia małżeństwa pomiędzy osobami w takim stopniu spowinowaconymi jak skarżąca i jej partner, zaś władze jako podstawę swojej odmownej decyzji wskazały tradycję panującą w sferze życia rodzinnego brytyjskiego społeczeństwa¹⁰.

Władze brytyjskie uzasadniały swoją odmowę udzielenia zezwolenia na zawarcie związku małżeńskiego, troską o dobro psychiczne i emocjonalne dziecka skarżącej L., które pochodziło z poprzedniego małżeństwa kobiety i było

⁷ M. A. Nowicki, *Wokół Konwencji Europejskiej. Krótki komentarz do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, Kraków 2000, s. 25.

⁸ J. Jaskiernia, dz. cyt., s. 80.

⁹ Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 13 września 2005 r., skarga nr 36536/02, LEX nr 15641.

¹⁰ *B. i L. przeciwko Wielkiej Brytanii – wyrok ETPC z dnia 13 września 2005 r., skarga nr 36536/02*, [w:] M. A. Nowicki, *Europejski Trybunał Praw Człowieka. Wybór orzeczeń 2005*, Kraków 2006, s. 166.

wnukiem drugiego skarżącego. Trybunał jednak stwierdził, że zawarcie małżeństwa w takiej sytuacji, nie stanowiłoby emocjonalnego zagrożenia w stosunku do dziecka, bowiem skarżąca i jej partner pozostawali w nieformalnym związku od wielu lat.

Trybunał w efekcie końcowym przyznał, iż Wielka Brytania naruszyła postanowienia Konwencji. W wyroku zgodził się z tym, że małżeństwo jest „przedmiotem krajowych regulacji prawnych Układających się Państw, lecz ograniczenia tam wprowadzone nie mogą ograniczać lub redukować tego prawa w sposób lub w zakresie naruszającym samą istotę tego prawa”¹¹. W ten sposób zapewnił skarżącej kobiecie ochronę jej prawa do zawarcia małżeństwa i założenia rodziny z partnerem, którego wybrała i z którym chciała spędzić życie. Zakaz władz brytyjskich naruszył jej prawo i ograniczył wolność wyboru, który powinien przysługiwać każdej pełnoletniej osobie niebędącej ubezwłasnowolnioną.

Sprawa Alicji Tysiąc przeciwko Polsce¹²

Sprawa Tysiąc v. Polska odbiła się szerokim echem w polskich mediach, wywołując przy tym wiele kontrowersji i dzieląc społeczeństwo na zwolenników i przeciwników działań skarżącej. W doniesieniach prasowych, telewizyjnych i internetowych relacjonowano sytuację, w jakiej znalazła się skarżąca Alicja Tysiąc oraz rozstrzygnięcia zapadłe w przedmiocie jej sprawy, zarówno na forum polskiego sądownictwa, jak i strasburskiego. Kobieta przez wiele lat borykała się z chorobą wzroku, która polegała na znacznej krótkowzroczności. Tysiąc, gdy zaszła w trzecią ciążę, w obawie przed jej negatywnym wpływem na stan wzroku, skonsultowała się z kilkoma lekarzami. Trzej okuliści jednoznacznie stwierdzili, że donoszenie ciąży wiąże się z ogromnym prawdopodobieństwem utraty wzroku, jednak odmówili przy tym wydania zaświadczenia o potrzebie przeprowadzenia zabiegu aborcji ze względów medycznych. Zaświadczenie takie wydane zostało dopiero przez lekarza ogólnego. Wraz z pogłębianiem się stopnia zaawansowania ciąży u skarżącej, pogarszał się jednocześnie jej wzrok. Kobieta została przyjęta w drugim miesiącu ciąży na oddział ginekologiczny szpitala publicznego w Warszawie w celu przeprowadzenia zabiegu przerwania ciąży z powodów medycznych, jednak ordynator oddziału stwierdził, iż nie zachodzą

¹¹ Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 13 września 2005 r., dz. cyt.

¹² Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 20 marca 2007 r., skarga nr 5410/03, LEX nr 248817.

wystarczające przesłanki, aby zabieg przeprowadzić. Alicja Tysiąc w listopadzie 2000 roku urodziła swoje trzecie dziecko, za co przyplaciła znaczną utratą wzroku, zaś komisja lekarska stwierdziła u kobiety znaczne inwalidztwo¹³.

W świetle polskiego prawa aborcja jest zakazana, a za jej przeprowadzenie grozi odpowiedzialność karna, jednakże ustawodawca wyróżnił wyjątki od takiego uregulowania. Zabieg przerwania ciąży może zostać przeprowadzony, gdy zaistnieje konieczność ratowania życia lub zdrowia kobiety ciężarnej bądź stwierdzone zostanie ciężkie i nieodwracalne upośledzenie płodu albo nieuleczalna choroba zagrażająca jego życiu oraz kiedy ciąża jest wynikiem przestępstwa¹⁴. Lekarze mogą odmówić przeprowadzenia zabiegu przerwania ciąży w przypadku wystąpienia wyżej wymienionych przypadków, jeśli powołają się na klauzulę sumienia, która jednak nie jest stosowana w przypadku zagrożenia życia¹⁵. W przypadku odmownej decyzji lekarza i niepodjęcia się przez niego dokonania aborcji, musi on wskazać inną placówkę medyczną, w której jest możliwe wykonanie zabiegu.

Trybunał rozpoznając omawianą sprawę przyznał, że urodzenie przez Alicję Tysiąc trzeciego dziecka zagrażało znacząco jej zdrowiu i w związku z tym zachodziły przesłanki, aby przeprowadzić zabieg przerwania ciąży. Żaden z lekarzy jednak nie podjął się tego, co więcej, zbagatelizowane zostały konsekwencje zdrowotne, z jakimi miała borykać się w przyszłości skarżąca. W orzeczeniu wydanym przez Trybunał wskazano, że Polska naruszyła postanowienia art. 8 Konwencji, czyli złamała prawa do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego skarżącej. W ocenie Trybunału, naruszenie uprawnienia Tysiąc wynikało z nieprawidłowej procedury, jaka obowiązuje w Polsce, ponieważ w przypadku odmowy przez lekarza dokonania zabiegu aborcji, kobieta nie ma możliwości skorzystania z żadnego środka odwoławczego. Naruszenie prawa do prywatności nie polegało zatem na zachowaniu lekarzy uniemożliwiającym poddanie się zabiegowi aborcji, lecz na niezapewnieniu przez ustawodawcę niezbędnej w takich okolicznościach procedury odwoławczej.

Prawo do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego, o którym stanowi art. 8 Konwencji, nie opiera się jedynie na pozytywnym obowiązku państwa

¹³ Alicja Tysiąc przeciwko Polsce – wyrok ETPC z dn. 20 marca 2007 r., skarga nr 5410/03, [w:] M. A. Nowicki, *Europejski Trybunał Praw Człowieka. Wybór orzeczeń 2007*, Oficyna, 2008, s. 123.

¹⁴ Ustawa z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży, art. 4 ust. 1, Dz.U. 1993 nr 17 poz. 78.

¹⁵ B. Klugman, D. Budlender, *Orzecznictwo w sprawie dostępności przerywania ciąży: studium jedenaśmiu krajów*, Johannesburg 2002, s. 81.

w postaci powstrzymania się od ingerencji w prywatne życie obywateli, ale również wskazuje, że organy władzy powinny stworzyć skuteczny i efektywny system środków zabezpieczających respektowanie tego uprawnienia¹⁶. Alicja Tysiąc nie miała możliwości odwołania się i przeciwdziałania postępowaniu lekarzy, którzy uniemożliwili jej podjęcie autonomicznej decyzji o własnym życiu, a przede wszystkim o stanie zdrowotnym. Skutkiem tego, że władze polskie nie wykonały swojego obowiązku w postaci poszanowania prawa do prywatności, Polska musiała zapłacić skarżącej zadośćuczynienie za krzywdę moralną w kwocie 25 tys. euro oraz zasądzono na jej rzecz zwrot kosztów postępowania w wysokości 14 tys. euro¹⁷.

Sprawa Opuz przeciwko Turcji¹⁸

Skarżąca Nahide Opuz dochodziła przed Trybunałem ochrony przed przemocą domową. W 1990 r. związała się z H. O., który wielokrotnie dopuszczał się w stosunku do niej i jej matki przemocy, zarówno fizycznej, jak i psychicznej. Kobiety były przez swojego oprawcę bite, zastraszane, a także podejmował on próby ich zabicia. Władze były za każdym razem informowane o zdarzeniach, jakie działy się w rodzinie Opuz, jednak nie podjęły żadnych skutecznych działań mających na celu pomoc ofiarom. W 2002 r. córka i matka, zmęczone bezsilnością, podjęły decyzję o wyprowadzeniu się do innej części Turcji. Mąż skarżącej, aby powstrzymać kobiety przed ucieczką, zastrzelił matkę skarżącej Nahide Opuz. Po sześciu latach, w 2008 r., wydany został wyrok uznający mężczyznę za winnego popełnienia morderstwa i nielegalnego posiadania broni, jednak już podczas postępowania odwoławczego został zwolniony z aresztu. Mąż wnoszącej skargę tłumaczył swoje postępowanie koniecznością obrony jego honoru. Skarżąca zwróciła się wówczas z prośbą o zapewnienie jej ochrony do prokuratora, który jednak nie pomógł kobiecie. Prawnik Nahide Opuz poinformował o zaistniałej sytuacji Trybunał, który wystąpił do Turcji z żądaniem złożenia wyjaśnień. Dopiero wówczas władze tureckie zaczęły stopniowo podejmować działania ochronne.

¹⁶ M. A. Nowicki, *Komentarz do art. 8 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności*, [w:] *Wokół Konwencji Europejskiej. Komentarz do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, Warszawa 2013, s. 664.

¹⁷ *Alicja Tysiąc przeciwko Polsce...*

¹⁸ Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 9 czerwca 2009 r., skarga nr 33401/02, LEX nr 504340.

W skardze wniesionej do Trybunału, skarżąca zarzuciła władzom, że nie zapewniły ani jej, ani jej matce, ochrony do życia. Jako podstawę prawną zarzutów wskazała naruszenie postanowień art. 2 i 3 Konwencji, czyli przepisów o prawie do życia oraz o zakazie tortur, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania i karania. Trybunał miał zatem ustalić, czy organy władzy w Turcji w odpowiedni i adekwatny do swoich możliwości sposób dążyły do zapobieżenia wszelkiego rodzaju przejawów przemocy domowej w rodzinie skarżącej.

Postępowanie w sprawie Opuz zakończyło się w 2009 r. wyrokiem, w którym Trybunał stwierdził naruszenie postanowienia art. 14 w związku z art. 2 i 3 Konwencji¹⁹. Stwierdzenie naruszenia prawa do życia odnosiło się do pozbawienia życia matki Nahide Opuz przez jej męża. Złamanie postanowień odnoszących się do zakazu tortur, niehumanitarnego bądź poniżającego traktowania polegało zaś na niewypełnieniu przez władze tureckie obowiązku zapewnienia wnoszącej skargę ochrony przed przemocą domową stosowaną przez jej męża. Na podstawie ustalonego stanu faktycznego Trybunał wyróżnił także złamanie zakazu dyskryminacji, czyli naruszenie art. 14 Konwencji. W wyroku stwierdzono, iż przemoc psychiczna i fizyczna, jaką stosował mąż skarżącej wobec niej i jej matki, wynikała z dyskryminacji ze względu na płeć, ponieważ sądownictwo i organy ścigania w Turcji prezentowały bierną postawę w obliczu konieczności niesienia pomocy obu kobietom²⁰. Nie sposób było znaleźć racjonalnego i obiektywnego wytłumaczenia postępowania władz tureckich, wobec czego Trybunał jednogłośnie stwierdził naruszenie przez to państwo postanowień Konwencji i w konsekwencji Turcja musiała zapłacić Nahide Opuz zadośćuczynienie w kwocie 30 tys. euro oraz 6,5 tys. euro tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sprawa P. i S. przeciwko Polsce²¹

Sprawa P. i S. to kolejna, która zawiśła przed Trybunałem w związku z wciąż kontrowersyjną w naszym kraju problematyką aborcji. Skarga, którą wniosły do Trybunału dwie skarżące, dotyczyła odmów przerwania ciąży przez lekarzy,

¹⁹ *Opuz przeciwko Turcji – wyrok ETPC z dn. 9 czerwca 2009 r., skarga nr 33401/02*, [w:] M. A. Nowicki, *Europejski Trybunał Praw Człowieka. Wybór orzeczeń 2009*, LEX, 2010, s. 36.

²⁰ Tamże.

²¹ Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 30 października 2012 r., skarga nr 57375/08, LEX nr 1223096.

pomimo zaistnienia wszelkich przesłanek ustawowych dopuszczających wykonanie tego zabiegu. Skarżąca P., będąca córką drugiej skarżącej S., zaszła w ciążę w wyniku gwałtu, co potwierdziło postępowanie prokuratorskie. Dziewczyna, mieszkanka Lublina, nie spotkała w swoim regionie żadnego lekarza, który wiązałby się z obowiązkiem przeprowadzenia zabiegu przerwania ciąży. Ponadto jeden z lekarzy zajmujących się dziewczyną, w celu wpłynięcia na zmianę jej decyzji w przedmiocie aborcji, zaprowadził ją do duchownego, który miał przekonać P. do zmiany stanowiska. Sprawa była przedmiotem burzliwych debat medialnych, w których to przeciwnicy aborcji nawoływali do zmiany postawy przez kobiety wnoszące skargę. Prócz tego, sąd rodzinny wszczął postępowanie w przedmiocie pozbawienia rodziców zgwałconej dziewczyny praw rodzicielskich, zaś w toku postępowania sądowego, młodszą skarżącą odebrano matce i ojcu, a następnie umieszczono w placówce pogotowia opiekuńczego. Przyczyną takiej decyzji sędziego było rzekome działanie nastolatki pod przymusem rodziców, naciskających na nią, aby usunęła niechcianą ciążę.

Okoliczności sprawy, zdaniem Trybunału, nie budziły żadnych wątpliwości – w wyroku stwierdzono, iż doszło do złamania postanowień art. 3, 8 oraz 5 ust. 1 lit. d) Konwencji. W innych, powyżej przytoczonych sprawach, omówione zostały już uprawnienia zawarte w art. 3 i 8 Konwencji, czyli zakaz niehumanitarnego i poniżającego traktowania oraz prawa do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego. W tym miejscu zatem ograniczono się do analizy uprawnień wynikających z treści art. 5 ust. 1 lit. d) Konwencji, który to mówi o prawie człowieka do wolności i bezpieczeństwa. Polskie władze, odpierając zarzut narzucenia przytoczonego przepisu, wskazywały, iż ustanowienie tzw. nadzoru wychowawczego przez sąd, odbywało się w poszanowaniu art. 5 ust. 1 lit. d) Konwencji, bowiem w ich ocenie istniały podstawy do tego, aby twierdzić, że nastolatka, domagając się aborcji, działa pod naciskiem rodziców. Trybunał jednak nie dał wiary takim tłumaczeniom i w wyroku z dnia 30 października 2012 r. dobitnie stwierdził, że „trudno w ogóle sobie wyobrazić, jak przedmiotowe pozbawienie wolności mogłoby zostać uznane za nakazane w celu sprawowania nadzoru wychowawczego w rozumieniu art. 5 ust. 1 lit. d) Konwencji, jeżeli jego podstawowym celem było uniemożliwienie małoletniej poddania się zabiegowi przerwania ciąży. Co więcej, zdaniem Trybunału, jeżeli władze były przekonane, iż przerwanie ciąży mogło zostać przeprowadzone wbrew woli pierwszej skarżącej, to sąd powinien był przynajmniej rozważyć podjęcie mniej drastycznych środków niż zamknięcie w odosobnieniu czternastoletniej dziewczyny znajdującej się w szczególnie delikatnym położeniu”.

Postępowanie, z jakim zetknęły się skarżące, w postaci odseparowania zgwałconej nastolatki od najbliższych jej osób, czyli rodziców, było dotkliwie i krzywdzące wobec obu skarżących. Szczególnie smutną okolicznością w tej sytuacji był fakt, iż rozdzielenie rodziny odbywało się w majestacie prawa i na mocy postanowienia sądu, którego elementarną funkcją jest ochrona jednostek przed naruszaniem ich praw.

Sprawa Eweida i inni przeciwko Wielkiej Brytanii²²

W dniu 15 stycznia 2013 r. Trybunał wydał wyrok w sprawie zainicjowanej przez czterech skarżących, którzy domagali się obrony ich wolności religijnej i wolności sumienia. W orzeczeniu jednak stwierdzono, iż władze brytyjskie dopuściły się naruszenia art. 9 Konwencji, w odniesieniu tylko do jednej ze skarżących, Nadii Eweida, oddalając tym samym pozostałe skargi.

Skarżąca Nadia Eweida była praktykującą chrześcijanką, która przywiązywała bardzo dużą wagę do dawania świadectwa swojej wiary m.in. w miejscu pracy. Skarżąca pracowała od 1999 r. w liniach lotniczych British Airways, gdzie podlegała wewnętrznym zasadom ubioru w miejscu pracy. Zgodnie z uregulowaniami pracodawcy, kobiety musiały nosić białe koszule z krawatem, zaś biżuteria powinna była być zakryta. Również przedmioty noszone przez pracowników w związku z ich wyznaniem miały zostać zakryte, chyba, że otrzymano na tego rodzaju uzewnętrznienie symboli religijnych specjalną zgodę. Nadia Eweida nosiła na szyi srebrny krzyżyk, który początkowo był ukryty pod oficjalnym strojem, lecz w 2006 r. kobieta zdecydowała się nosić go na wierzchu w celu wyeksponowania tego, jak duże znaczenie miała dla niej wiara, religia i wartości chrześcijańskie. Skutkiem tego zachowania było zawieszenie skarżącej w obowiązkach przez pracodawcę, do czasu, gdy Eweida podporządkuje się regułom ubierania się w miejscu pracy. Kobieta wróciła do pracy dopiero w 2007 r., kiedy nastąpiła zmiana polityki spółki dotycząca ubioru pracowników²³.

Nadia Eweida w skardze do Trybunału podniosła, iż ustawodawstwo Wielkiej Brytanii nie zapewniło jej ochrony prawa do manifestowania swojej

²² Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 15 stycznia 2013 r., skargi nr 48420/10, 59842/10, 51671/10 i 36516/10, LEX nr 1252935.

²³ *Eweida i inni przeciwko Wielkiej Brytanii – wyrok ETPC z dnia 15 stycznia 2013 r., skargi nr 48420/13, 59842/10, 51671/10 i 36515/10*, [w:] M. A. Nowicki, *Europejski Trybunał Praw Człowieka. Wybór orzeczeń 2013*, LEX/el., 2014.

religii, o którym stanowi art. 9 Konwencji. Wskazany przepis otacza ochroną przede wszystkim sferę religijnych i osobistych przekonań człowieka, ale również gwarantuje poszanowanie manifestowania tychże przekonań przez jednostkę²⁴. Analizując przypadek Nadii Eweidy, Trybunał uznał, iż „determinacja pierwszej skarżącej, by w miejscu pracy nosić krzyżyk, wynikała z chęci dawania świadectwa chrześcijaństwu i wskazał, że zachowanie skarżącej stanowiło uzewnętrznienie przekonań religijnych w formie kultu, praktykowania i czynności rytualnej, i jako takie wchodziło w zakres ochrony z art. 9 Konwencji”²⁵. Działania spółki British Airways stanowiły więc ingerencję w wolność religijną pracowników i naruszały przedmiot ochrony wyżej wskazanego przepisu.

Ust. 2 art. 9 Konwencji określa zakres dozwolonej ingerencji państwa w uprawnienie zawarte w ust. 1. W orzecznictwie Trybunału wyrażano wielokrotnie przekonanie, iż państwo ma możliwość dokonania oceny, czy ingerencja w prawo do wolności myśli, sumienia i wyznania jest konieczna. Jednak po poddaniu analizie postępowania władz brytyjskich, Trybunał uznał, że ingerencja wykroczyła poza dozwolone ramy, a ograniczenie narzucone przez pracodawcę skarżącej, wynikające z dbałości o wizerunek spółki, uniemożliwiło Nadii Eweida okazanie swojego przywiązania chrześcijaństwa²⁶.

Podsumowanie

Wydaje się, że kobieta w przestrzeni społecznej i publicznej nie jest narażona na niebezpieczeństwo ze względu na naruszanie jej praw człowieka. Obecny poziom rozwoju cywilizacyjnego, walka z dyskryminacją ze względu na płeć oraz priorytetowa pozycja idei demokratycznego państwa prawa we współczesnych społeczeństwach europejskich, w zasadzie, pozwoliły wypracować taki system norm, które gwarantują poszanowanie statusu kobiety. Niemniej jednak incydenty naruszania praw człowieka i kobiety nie zostały wyeliminowane cał-

²⁴ M. A. Nowicki, *Komentarz do art. 9 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności*, [w:] *Wokół Konwencji Europejskiej. Komentarz do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, Warszawa 2013, s. 741.

²⁵ Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 15 stycznia 2013 r., LEX nr 1252935.

²⁶ K. Warecka, *Starsburg: prawo do manifestowania wyznania chronione, ale z ograniczeniami. Omówienie sprawy Eweida i inni przeciwko Wielkiej Brytanii – wyrok ETPC z dnia 15 stycznia 2013 r., skargi nr 48420/10, 59842/10, 51671/10 i 36515/10*, <http://www.kancelaria.lex.pl/czytaj/-/artykul/strasburg-prawo-do-manifestowania-wyznania-chronione-ale-z-ograniczeniami>, [dostęp: 10.08.2014].

kowicie, choć bez wątplenia ich naruszenia są rzadsze niż jak to miało miejsce przed paroma dekadami. Zarówno systemy prawa krajowego, jak i prawo międzynarodowe publiczne oraz prawo europejskie, umożliwiają walkę z łamaniem praw człowieka i wyposażają kobiety w broń, która ułatwia im dochodzenie swoich uprawnień. Jedną z nich jest skarga do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Obserwując orzecznictwo tego organu sądownictwa międzynarodowego, stwierdzić można, iż w sposób skrupulatny i obiektywny chroni on kobiety przed łamaniem ich praw.

Przywołane pięć spraw, jakie zawisły przed Trybunałem, stanowią wierzchołek góry lodowej pośród sytuacji, w których skarżącą jest kobieta. Niemniej jednak, analiza wyroków Trybunału pozwala stwierdzić, że podstawy prawne naruszeń praw człowieka i kobiety, wskazane w powyższych omówieniach orzeczeń, stanowią najczęstszy przedmiot skarg.

W pięciu przytoczonych sprawach stwierdzono, iż państwa dopuściły się złamania przepisów Konwencji. Wielka Brytania w sprawie B. i L. naruszyła prawo do zawarcia małżeństwa. Polska, w głośnej sprawie Alicji Tysiąc, złamała prawo do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego skarżącej. W sprawie Opuz przeciwko Turcji, władze krajowe nie respektowały zakazu dyskryminacji w związku z zakazem tortur oraz prawem do życia. W kolejnej sprawie, P. i S. przeciwko Polsce, organy krajowe nie respektowały prawa do wolności i bezpieczeństwa osobistego osoby nieletniej. W ostatniej omawianej sytuacji, Wielka Brytania nie uszanowała wolności myśli, sumienia i wyznania skarżącej. We wszystkich sytuacjach stwierdzono, iż władze krajowe, które są organami tzw. pierwszego kontaktu w przypadku poszukiwania przez obywateli ochrony ich praw i wolności, nie wywiązały się ze swojego obowiązku, a nawet udzielały przyzwolenia na zachowania niezgodne z prawami człowieka.

Kobiety, które były skarżącymi we wskazanych sprawach, wykazały się wyjątkową determinacją i siłą, bowiem konsekwentnie nie rezygnowały z walki o przysługujące im prawa i wolności, choć niekiedy wydawać się mogło, że naruszenia uprawnień dokonywano w majestacie prawa. Trybunał jednak nie przyjął za wiarygodne w żadnym przypadku uzasadnienia postępowania państw, których dotyczyły skargi, co więcej, zasądził na rzecz kobiet zadośćuczynienia.

Trybunał nie rozpatruje spraw w ten sposób, że ocenia słuszność, moralność czy etyczność uregulowań prawnych w danych państwach członkowskich. Uznaje on zasadę subsydiarności i stosuje się do niej. Pod swoją ocenę poddaje jednak to, w jaki sposób kraje członkowskie Rady Europy praktykują samodzielnie ustanowione normy prawne oraz czy ich treść i sposób stosowania nie jest

sprzeczny z postanowieniami Konwencji. Okazuje się, że państwa niejednokrotnie nie przestrzegają własnych przepisów krajowych, bądź stosują je w nieracjonalny sposób. Prawa człowieka kobiet są zinstytucjonalizowane zarówno w międzynarodowym, jak i europejskim oraz krajowym porządku prawnym, jednak miejscowe zwyczaje w niektórych regionach świata oraz Europy, jak również stereotypowe wzorce zachowań, prowadzą do sytuacji, w których uprawnienia te są łamane. Kobiety są szczególnie na to narażone, bowiem nadal w niektórych sferach szeroko rozumianego życia społecznego, pokutują stereotypy dyskryminujące kobiety, jednak instytucje sądownictwa międzynarodowego, szczególnie Europejski Trybunał Praw Człowieka, na podstawie m. in. postanowień Europejskiej Konwencji Ochrony Praw Człowieka, rzetelnie chronią prawa kobiet.

SUMMARY

The Legal Protection of Women i the Light of Selected Verdicts of the European Court of Human Rights

Women's rights, otherwise known as the human rights of women, are the rights and freedoms enjoyed by women and contained especially in international law systems, also in European law. The human rights of women are clearly defined, and international judicial authorities ensure their compliance. The European Court of Human Rights is the most important institution that protects women's rights. This institution considers complaints made by citizens of the countries which are parties to the European Convention for the Protection of Human Rights and Fundamental Freedoms, thus creating a system of Strasbourg case-law. The human rights of women are interpreted and understood differently depending on different regions of Europe, the historical developments in the area and the traditions associated with the position of women in the wider society. The most frequently raised issues are the right to bodily integrity and autonomy, the right to respect for private and family life, prohibition of discrimination, and freedom of thought, conscience and religion.

Key words: human rights of women, Council of Europe, European Court of Human Rights, European Convention for the Protection of Human Rights and Fundamental Freedoms, Strasbourg system, protection of human rights, international judicial authorities

РЕЗЮМЕ

Правовая защита женщин в свете некоторых решений Европейского Суда по правам человека

Права женщин, иначе говоря, права человека-женщины, это права и свободы которыми пользуются женщины, в частности те, что предусмотрены в международных правовых системах, в том числе в системе европейского права. Права женщин четко сформулированы, а соответствующие международные судебные органы контролируют их соблюдение. Важнейшим институтом, функция которого проявляется в контроле над соблюдением этих прав, является Европейский Суд по правам человека. Именно он рассматривает жалобы, которые вносят граждане стран-сторон правового акта и выдает заключение на основе Европейской Конвенции о защите Прав Человека и Основных Свобод, создавая тем самым систему прецедентного права в Страсбурге. Права женщин, учитывая защитную деятельность Трибунала, по-разному интерпретируются и понимаются в зависимости от региона Европы, исторических факторов на данной территории, а также традиций связанных с положением женщин в широко понимаемой общественной жизни. Наиболее часто встречающимися вопросами, которые связаны с правами женщин являются в частности право на личную неприкосновенность и самостоятельность, право на уважение частной и семейной жизни, запрет дискриминации, а также свобода мысли, совести и религии.

Ключевые слова: Права человека-женщины, Совет Европы, Европейский Суд по Правам Человека, Европейская Конвенция о защите Прав Человека и Основных Свобод, защита прав человека, международный суд, заключение